

Często mile wspominam dawne czasy szkolne. Mam oczywiście na myśli gimnazjum w Szczañcu oraz studia. Trzy lata pobytu w gimnazjum to wiele niezapomnianych chwil. Nie byłoby tak dobrych wspomnień bez kolegów i nauczycieli, których spotkałam na swojej drodze edukacji. Klasa, do której uczęszczałam, tworzyła zgrany zespół. Każdy się znał, co potęgowało wrażenie, że szkoła to Twój drugi dom, a klasa jest jak rodzina. To, co najbardziej utkwiło w mojej pamięci, to przede wszystkim szkolne wycieczki rowerowe i biwaki integracyjne. Pieniądze na ten cel zbieraliśmy sami. Każdy z nas był zaangażowany w gromadzenie makulatury czy puszek, które następnie sprzedawaliśmy, uzyskując tym samym środki na wyżej wymienione przyjemności. Gimnazjum w Szczañcu ukończyłam w 2004 roku. Był to też okres wielu przemian dla naszego kraju. Wówczas Polska przystępowała do Unii Europejskiej. Pamiętam referendum, które zorganizowano w naszej szkole. Każdy z osobna mógł wypowiedzieć się za lub przeciwko członkostwu Polski w tej europejskiej wspólnocie. Potraktowałam to zadanie bardzo poważnie. Dla mnie była to namiastka dorosłości, miałam prawo głosu. Chyba już wtedy pojawiło się we mnie zamiłowanie do tematyki unijnej. W pewnym sensie miało to wpływ na wybory w mojej dalszej edukacji. Liceum Ogólnokształcące ukończyłam w Świebodzinie. Wiedza uzyskana w gimnazjum zaprocentowała na takich przedmiotach jak język polski, język angielski czy geografia. Na studia wybrałam się do Słubic, przygranicznego miasta, gdzie znajduje się filia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza- **Collegium Polonicum**. Ukończyłam Politologię ze specjalnością administracja europejska. Nadal mogłam poszerzać swoją wiedzę z zakresu Unii Europejskiej i polityki międzynarodowej. Po uzyskaniu tytułu zawodowego licencjata postanowiłam kontynuować naukę na kierunku Bezpieczeństwo narodowe na **Uniwersytecie im. A.Mickiewicza w Poznaniu**- aktualnie jestem na drugim roku studiów. W międzyczasie udało mi się rozwinąć moje hobby jakim jest barmaństwo. Ukończyłam **kurs barmański pierwszego stopnia** oraz kurs baristy, organizowane w Poznańskiej Akademii Barmanów. Były to szkolenia dofinansowywane z budżetu Unii Europejskiej. Dzięki temu mogę łączyć pracę z przyjemnością i nadal rozwijać swoje zainteresowania.

Okres jaki spędziłam w gimnazjum w Szczañcu wspominam z pewnym sentymentem. Był to zapewne czas beztroski, wspaniałej zabawy ale także ciężkiej pracy i poszukiwania siebie. Myślę, że wiedza oraz umiejętności jakie nabyłam w ciągu tych trzech lat nauki przyczyniły się do moich dalszych wyborów na ścieżce edukacji oraz ułatwiły mi start w przyszłość.

Jagoda Piątek, Poznań